

Goniec Śląski

CENA PRENUMBRATY
za pocztą i u agentów 12 zł. 40 gr. miesięcznie.
Każdy czytelnik powinien abonament
z góry płać.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula, Król. Huła.

Adres Redakcji i Administracji: Katowice, Rynek 12
TELEFON: Katowice Nr. 1414.

Reklamy: 0,50 zł. za w. mm.
Ogłoszenia: 0,20 „ za w. mm.
Za nieścisłość telegraficznie podanych o-
głoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

Sejm warszawski obraduje.

Warszawa. Na wstępie poniedziałkowego posiedzenia Sejmu marszałek odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu poprzedniej sesji i otwarciu obecnej. Opierając się na zarządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 bm. marszałek otwarł 338 posiedzenie Sejmu. Z kolei poseł Niedziałkowski z Polskiej Partii Socjalistycznej (P. P. S.) przemawiał w sprawie otwarcia obecnej sesji sejmowej. Następnie poseł Rymar z Związku Ludowo-Narodowego (ZLN) zaproponował wypełnienie porządku dziennego sprawozdaniem komisji budżetowej o akcji pomocy dla ofiar powodzi. Byłby to pierwszy punkt porządku dziennego. Wniosek został również przyjęty. Poseł Niedziałkowski wniósł pozmiejsze o przedstawienie dalszych punktów, mianowicie najpierw rozpatrzenie sprawy dekretu prasowego a później dopiero przejście do ustaw samorządowych. Wniosek został przyjęty. Poseł Rymar (ZLN) zreferował uchwałę na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej o kredytach dodatkowych do ustawy o skarbowej na rok bieżący na odbudowę i pominięcie szkód spowodowanych klęskami elementarnymi oraz o zmianie ustawy z r. 1924 o pomocy państwa na odbudowę. Rzeczoną projekt ustawy, upoważnia rząd do wyasygnowania kwoty 21 milionów złotych na cele odbudowy obiektów wojskowych i samorządowych, zniszczonych w czasie powodzi oraz na pomoc, jakiej udzielić należy ludności pokrzywdzonej klęskami elementarnymi. Jako źródło pokrycia tej kwoty projekt ustawy przewiduje podwyższenie wpływów z cel z 182 na 205 milionów złotych. Nadto projekt ustawy upoważnia ministra skarbu do udzielenia krótkoterminowych pożyczek samorządom, organizacjom społecznym i jednostkom ludności, na cele zasiewów jesiennych, wyżywienia ludności, zakupu koniecznego inwentarza, odbudowy zniszczonych warsztatów pracy, odbudowy dróg i mostów i t. d.

Poseł Chrucki (Klub Ukraiński) wniósł o wyasygnowanie 100 milionów złotych na pomoc powodziom i na zabezpieczenie ludności przed możliwością podobnych katastrof, nadto wzywa rząd, aby zcentralizował w myśl czynników rządowych odpowiedzialności z organami samorządowymi. Poseł Ostrowski (Piast) domaga się wszelkiego ułatwienia dla powodziom w dostawie drzewa i cenie drzew, nadto żąda, aby zasady ustawy o odbudowie powodzi także na teren objęte klęskami i aby na ten cel były ułatwione. Po przystąpieniu do głosowania marszałek oświadczył, że wniosek poseła Chruckiego nie może poddać pod głosowanie, ponieważ nie wskazuje pokrycia. Następnie projekt ustawy o pomocy dla ofiar ostatniej klęski żywiołowej. Z kolei Izba przystąpiła do dekretu prasowego.

Poseł Libermann (PPS.) w imieniu komisji prawnej zgłosił następujący wniosek: Na podstawie art. 34

ustępu ostatni Konstytucji Sejm uchyla rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym, oraz rozporządzenie zmieniające niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości. Z kolei zabrał głos poseł Wojtkiuk (frakcja komunistyczna) i poseł Balin z Niezależnej Partii Chłopskiej (N. P. Ch.), który postawił wniosek, aby Sejm wyraził rządowi votum nieufności. Przewodniczący wicemarszałek Daszyński stwierdził, że otum o nieufności nie może być poddane pod głosowanie na dzisiejszym posiedzeniu, wobec tego poddał pod głosowanie tylko wniosek komisji o uchyleniu dekretów. Wniosek ten został przyjęty. Następnie poseł Liberman referował sprawozdanie komisji prawnej w sprawie noweli do ustawy o wydawaniu „Dziennika Ustaw”. Nowela przewiduje m. in. wprowadzenie przepisów o uważaniu uchwał sejmowych uchylających rozporządzenia Prezydenta. W głosowaniu przyjęto projekt noweli w drugim czytaniu. Wobec sprzeciwu trzecie czytanie odłożone zostało do następnego posiedzenia.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych. Nowela ta przesuwając termin egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli do 31. sierpnia 1929 r. Dalej przyjęto szereg rezolucji, dotyczących jeszcze pierwszego punktu porządku dziennego, t. j. pomocy dla powodzi. M. in. rezolucje te wzywają rząd do przedłożenia Sejmowi w ciągu dni 14 sprawozdania z akcji pomocy, planu i preliminarza na przyszłość, poczem Izba przystąpiła do trzeciego czytania projektów ustaw samorządowych. Zgłoszone poprawki uzasadnili posłowie Insler (Koło żyd.), Wojtkiuk (frakcja komunistyczna) Sommerstein (Koło żydowskie). Po odczytaniu interpelacji, wśród których znajduje się interpelacja kilka klubów w sprawie zniknięcia generała Zagórskiego, marszałek odczytał wnioski, zgłoszone do łaski marszałkowskiej m. in. wspólny wniosek klubów w sprawie cofnięcia niezgodnych z ustawami okólników i zarządzeń ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Wniosek Z. L. N. żądający ustąpienia ministra Dobruckiego i wniosek Z. L. N. o uchylenie pełnomocnictw, udzielonych rządowi ustawą z dnia 26. sierpnia 1926 r. Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbywa się w wtorek o godzinie 3 po poł.

Poseł Popiel składa mandat.

Warszawa. Poseł Popiel z N. P. R. — prawicy na ręce marszałka Sejmu p. Rataja nadesłał pismo, w którym komunikuje, że składa mandat poselski. Rezygnację swą motywuje poseł Popiel chęcią usunięcia wszelkich przeszkód, któreby mogły opóźnić i krępować działalność organów wymierzających sprawiedliwość w stosunku do jego osoby w sprawie zarzutów stawianych mu w związku z procesem przeciwko generałowi Żymirskiemu.

Skazanie zamachowców litewskich.

Kowno. Sąd wojenny w Taurogach rozpatrywał sprawę 22 uczestników ostatniego zamachu stanu. Sąd skazał 8 oskarżonych na karę śmierci, 9 na dożywotnie ciężkie więzienie, 1 na 20 lat ciężkiego więzienia, 1 na 14 lat, 1 na 10 i 1 na 3 lata, zaś sprawę jednego odroczone. Skazani na śmierć skierowali do prezydenta republiki prośbę o ulaskawienie. Prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do 7 skazanych i zamienił im karę śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie. Podanie jednego skazańca zostało odrzucone. Majątki skazanych na dożywotnie więzienie zostały skonfiskowane na korzyść państwa.

Wystawa gospodarczo-spożywcza.

Przy pięknej jesiennej pogodzie otwarta została w sobotę wystawa gospodarczo-spożywcza. Zaproszeni goście z Najprzew. ks. biskupem Liścieckim na czele, marszałek Wolny z licznym grotem posłów do Sejmu Śląskiego, wojewoda dr. Grażyński oraz przedstawiciele urzędów zgromadzili się o godz. 12 w południe przed taśmą, zamykającą wejście na plac wystawowy. Imieniem miasta przemówił dr. Szkudlarz i wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego, poczem orkiestra policyjna odegrała hymn państwowy. Po przemówieniu kierownika wystawy oraz przedstawiciela Izby handlowej, wygłosił dłuższą mowę wojewoda dr. Grażyński. Rozwiniął on w głębokim ujęciu pogląd rządu obecnego na zagadnienia gospodarcze i wskazał na konieczność uzgodnienia interesów zarówno rolnictwa, jak i przemysłu. Państwo polskie nie jest — zdaniem dra. Grażyńskiego — ani wybitnie agrarne, ani wybitnie przemysłowe, lecz jest agrarno-przemysłowe. Jest ono więc w tem szczęśliwym położeniu, że w żadnej z tych dziedzin nie jest zdane na obcą wytwórczość, natomiast jest w stanie potrzeby obydwóch zaspokajać na rynku wewnętrznym.

Po przemówieniach najprzew. ks. biskup Liściecki poświęcił wystawę, a p. Wojewoda przeciął wstęgę i ogłosił wystawę za otwartą. Orowadzeni przez zarząd wystawy goście zwiedzili pawilony, oraz główną halę, wystawioną przez miasto kosztem 140 000 zł.

Urządzenie wystawy na kresach zachodnich jest ze wszech miar chwalebne i pożądane. Cel urządzenia jej bardzo pięknie określono w przemówieniach: Poznanie przez Ślązaków produkcji krajowej w dziedzinie spożywczej, oraz zbliżenie konsumenta do wytwórcy z pominięciem podrażającego towar pośrednictwa i osiągnięcia przez to potania warunku życia w najszerszych warstwach.

Podobne hasła głoszone nietylko u nas, ale wszędzie zagranicą przy urządzaniu wystaw — wlezione w nie. Rozwój wystawowy przyjął też zagranicą niebywałe rozmiary do tego stopnia, że urządzenie wystaw ujęli w swe ręce przedsiębiorcy prywatni, nadużywając tych hasł do nabijania własnych kieszeni. Wytworzył się też specjalny typ handlarzy, którzy nic innego nie robili, jak tylko obsyłać wystawy produktami, na które posiadali przedstawicielstwo i na tem grubo zarabiali.

A efekt? . . . Produkty nigdzie nie potaniały, pośredników nie wyeliminowano. Poważni kupcy, kalkulujący rozsądnie, nie chcieli powiększać swych wydatków handlowych przez wysokie koszty, połączone z posyłaniem ich na coraz liczniejsze wystawy i opłacaniem bajecznych cen za miejsce, co musiałoby wywołać podrożenie towarów. Wskutek tego w wystawach udziału nie brali. Doświadczenie pouczyło, że częste wystawy nie przynoszą zamierzonych korzyści, przeciwnie utrudniają normalny bieg interesów. Ze strony poważnych czynników zagranicą powstała też silna reakcja przeciwko chorobie wystawowej, która też wskutek tego zaczęła się coraz bardziej zmniejszać.

U nas położenie jest nieco odmienne. Młode państwo, z mało rozwiniętą własną wytwórczością nie mogło dotrzymać kroku zagranicy w pędzie wystawowym. Mimoto niektóre oznaki zdają się wskazywać na to, że urządzenie wystaw znajduje się także u nas na błędnej drodze. O tej wystawie

Nowy poseł japoński.

Warszawa. Dotychczasowy radca ambasady japońskiej w Paryżu Haima Matsushima mianowany został posłem japońskim w Polsce.

Skutki trzęsienia ziemi.

Moskwa. Szkody wyrządzone przez ostatnie trzęsienie ziemi są bardzo znaczne. 4 proc. gmin, należących do administracji krymskich stacyj kolejowych uległo zniszczeniu. Wiele domów mieszkalnych zostało zniszczonych lub uszkodzonych, a okoliczności te wytworzyły na Krymie poważny kryzys mieszkaniowy.

— А ЕСЛИ ЭТО НЕ ТАК?

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Środa

21

września

Św. Mateusza,
apostola i ewangelisty.

Św. Ifigenji, (panny w I wieku)

SŁOW.: BOŻYDAR.
Suchedniowy post.

Dzisiaj obchodzi Kościół św. dzień zgonu św. Ma-
teusza, apostoła, co głosił ewangelję w Etyopji i
zmarł tamże jako męczennik. Ewangelja jego, spisa-
na w języku hebrajskim, odnaleziona została za ob-
rocznicą jego spolem z ciałem św. Apostoła za ce-
nigienji, panny, którą św. Mateusz, apostoł, o-
poświęcił Bogu.

Rocznice: 1699 Turcy ustępują z Kamieńca.
1703 konfederacja generalna sandomierska. — 1733
Księża Leszczyński zaprzysięga pacta cenventa.

Kalendarz astronomiczny: Słońce
o godz. 5.41, zach. o godz. 18.01. — Księżyc
o godz. 0.02, zach. o godz. 16.29.

Długość dnia wynosi 12 godzin 23 min.

Dni po N. R. 263, do N. R. 102.

Ochrona znaku i nazwy Czerwonego Krzyża.
ostatnim numerze „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej”
ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta
Rzeczypospolitej o ochronie znaku i nazwy Czerwonego
Krzyża. Prawo używania znaku i nazwy Czerwonego
Krzyża przysługuje wyłącznie: 1. Stowarzyszeniu „Pol-
ski Czerwony Krzyż”, 2. zagranicznemu stowarzysze-
niu Czerwonego Krzyża, przebywającemu czasowo na
terenie Rzeczypospolitej Polskiej za zezwoleniem władz
państwowych, 3. wojskowym władzom sanitarnym. In-
ne osobom nie wolno używ. tego znaku, a winni prze-
ciwnie tej ustawy ulegają karze grzywny do 1000
złotych, lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom
łącznie.

Zdarzają się często wypadki, że organizacje spor-
towe lub inne stowarzyszenia oznaczają pewną ilość
członków opaskami ze znakiem Czerwonego
Krzyża. Wypadki takie są po myśli wspomnianego roz-
porządzenia p. Prezydenta wzbronione a osoby te na-
rażają się na niebezpieczeństwo kary.

Podwyżka taryfy pocztowej. Ministerjum Pocht
Telegrafów podwyższa znacznie taryfę za przesyłki i
przebieganie paczek. Za paczki do 1 kilograma opłata be-
dzi wynosiła 1 złoty zamiast 50 groszy, od 1—5 klg.
zł. zamiast 1,20 zł., od 10—15 klg. — 5 zł. zamiast 3
zł. 50 gr., od 15—20 klg. — 6 zł. zamiast 4,50 zł.

Wpisy na Uniwersytety Ludowe w Dalkach i
Lublińcu. Wpisy na kurs męski należy załatwiać jak-
najprędzej. Kurs rozpoczyna się dnia 2 listopada 1927 r.
z urzędowaniem z 1. marca 1928 r. Cały kurs z mieszkaniem
i wyżywieniem kosztuje 305,—. Przyjmuje się wpisy tylko na
kurs. Przyjmuje się młodzież ponad lat 18. Przy-
jmuje się na zapisaniu należy nadesłać część opłaty
w wysokości zł. 50,—. Kandydaci przed 18 rokiem win-
ni przystąpić do zapisu dopiero po potwierdzeniu, czy zostaną
przyjęci. Uniwersytety Ludowe przesyłają na życzenie
abonentów programy, co należy dołączyć znaczek
pocztowy.

Zaproszenie do przedpłaty. Dotychczasowych
przedpłat gazety naszej upraszamy o odnowienie
przedpłaty na miesiąc październik względnie całe
trzy miesiące (do Nowego Roku).

Równocześnie zapraszamy o zjednywanie gazecie
naszej nowych przedpłacicieli. Obecnie mamy dłuższe
okresy a zatem i więcej czasu do czytania, mianowi-
cie czytania gazet. To też czy robotnik, rzemie-
ślnik lub kupiec — wszyscy powinni abonować i
czytać gazetę.

Zatem w kołach przyjaciół i znajomych polecajcie
naszą, najpopularniejszą na Śląsku, bogatą w
treść a przedewszystkiem urozmaiconą wielką liczbą
artykułów i bardzo aktualnych dodatków.

Za poparcie gazety przyrzekamy urozmaicić jej
treść pod każdym względem. Nadto w miarę możliwości
drukować będziemy ciekawe obrazki.

Województwo śląskie

Przyjazd p. Prezydenta na Śląsk odłożony. Urząd
wojewódzki donosi: Kancelaria cywilna Prezydenta
Rzeczypospolitej zawiadomiła dnia 17 bm. telefonicznie
p. Wojewodę, iż p. Prezydent Rzeczypospolitej odłożył

swój przyjazd do Krakowa i na Śląsk. Nowy termin
przyjazdu podany zostanie na tydzień naprzód. Przy-
gotowania do przyjęcia p. Prezydenta trwają nadal.

* Zarobki czasowych kolejarzy. Minist. komunikacji
postanowiło, aby dyrekcje kolejowe ustalały samodziel-
nie zarobki dla całego okręgu na mocy danych z miej-
scowych inspektoratów pracy. Wyższe stawki należy
stosować tam, gdzie ceny robocizny znacznie przewyż-
szają ten poziom, zwłaszcza w większych środowi-
skach przemysłowych. Przy ustalaniu wysokości zar-
obku w miejscowościach, graniczących z innymi dy-
rekcjami, należy brać pod uwagę stawki, stosowane w
dyrekcji sąsiedniej.

Pod względem jakości pracy należy rozróżnić 3
stopnie: 1. pracowników biurowych do prac niższego
rodzaju, 2. rzemieślników i robotników kwalifikowa-
nych, 3. robotników niekwalifikowanych. Aby zape-
wnić pracownikom minimum, niezbędne do opędzenia
kosztów utrzymania, dzienne wynagrodzenie niewkwa-
likowanego robotnika w wieku ponad 20 lat nie może
być niższe od 3 zł. 30 groszy (82 zł. 25 gr. miesięcznie).

Pracownikom młodocianym i kobietom ustala się
wysokość wynagrodzenia w stosunku procentowym od
stawek pracowników pełnoletnich, a to zależnie od ro-
dzaju i wydajności pracy od 50 do 80 procent. Dodatek
ekonomiczny nie przysługuje wcale. W zależności od
zdolności i rodzaju wykonywanej pracy danego praco-
wnika Dyrekcja może podwyższyć zasadnicze wynag-
rodzenie rzemieślnikowi do 50 proc., a pracownikom
biurowym i robotnikom do 25 proc. (o)

Z Katowickiego.

Katowice. (Przeniesienie biura). Niniejszem
podaje się do publicznej wiadomości, że komisji do ba-
dania cen przeniesione zostało do ratusza dzielnicy II
pokój 19, dokąd powinni się interesanci w odnośnych
sprawach zwracać.

— (Polscy członkowie komisji
miejskich z niemieckimi członkami
współpracować nie będą.) W ubiegły pią-
tek odbyło się zebranie wszystkich polskich radnych
i członków komisji miejskich. Przemawiali pp.:
dyrektor Piechulek, adwokat dr. Dąbrowski i poseł
Biniszewicz. W dyskusji członkowie komisji
oświadczyli solidarność z polskimi radnymi i u-
chwalili następującą rezolucję: „Wszyscy polscy
członkowie komisji miejskich, wyłonionych przez
radę miejską w Katowicach, zebrani dnia 16 wrze-
śnia oświadczają, że nie będą dalej współpracowali
w tych komisjach w obecnym ich składzie oso-
bowym.” Stanowisko swe uzasadniają temi same-
mi powodami, które zmusiły radnych Polaków do
opuszczenia ostatniego posiedzenia rady miejskiej
i do złożenia przez nich znanej deklaracji, ogłoszo-
nej w gazetach.

— (Wielkie przemytnictwo). W sobotę,
dnia 17 września rb. ferjalna izba karna tutejszego sądu
okręgowego rozpatrywała sprawę Waltera Lipschütza,
kupca z Katowic, oskarżonego o przemytnictwo. Mia-
nowicie w roku 1924 jeden z urzędników celnych wy-
śledził, że w magazynie Lipschütza znajduje się kilka
pak przemyczonego towaru. Przy rewizji okazało się,
że w pakach tych znajduje się jedwab przemyczony z
Niemiec, a oclony pod fałszywą nazwą „sznurków”.
Wobec tego skarb polski poniósł wielkie straty. Towar
oczywiście skonfiskowano i wytoczono sprawę sądową.
Oskarżony Lipschütz do winy nie przyznał się twier-
dząc, że wszystkiemu winna firma spedycyjna i że on
nic nie wiedział, że towar oclono jako sznurki. Na roz-
prawie w pierwszej instancji skazano oskarżonego Lip-
schütza na 53 000 złotych grzywny lub na 6 miesięcy
więzienia. Niezadowolony z wyroku Lipschütz wniósł
prośbę o rewizję wyroku. Sąd apelacyjny w Warsza-
wie po rozpatrzeniu sprawy wyrok pierwszy zniósł i
przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Bronił
oskarżonego dr. Druks z Król. Huty. Po przeprowadze-
niu dokładnej rozprawy sąd jednak nabrał przekonania
o winie oskarżonego i zatwierdził wyrok pierwszej in-
stancji na 53 000 złotych lub 6 miesięcy więzienia.

— (Szpiegostwo). Dnia 19 września rb. pierw-
sza izba karna tutejszego sądu okręgowego rozpatry-
wała sprawę Aleksandra Kowalskiego podróżującego z
Tarnowskich Gór i Józefa Placka ze Świętochłowic,
oskarżonych o szpiegostwo. Kowalski znany był jeszcze
z czasów powstań na Górnym Śląsku jako prowokator
i już wtedy oddawał znakomite usługi Niemcom. Po
przyłączeniu części G. Śląska do Polski zajął się szpie-
gostwem. Działalność jego była jednak tak ostrożna, że
nie było można przyłapać go na gorącym uczynku. Do-
piero w styczniu rb. Kowalski wpadł w pułapkę, dzięki

swemu znajomemu Józefowi Plackowi. Spotkawszy się
onegdaj Plack z Kowalskim, tenże zaproponował, aby
Plack zebrał ze sobą pewne dokumenty, które miał
włożyć komuś w Wrocławiu. Plack papiery wziął, i
jak twierdzi, chciał je z ciekawości przeczytać. Jednak-
że prawie wszystkie papiery, jakie otrzymał od Kowal-
skiego, były pisane pismem stenograficznym, którego
nie znał. Zaciekawiony tem, zwrócił się o przeczytanie
do jakiegoś przygodnego znajomego, który po prze-
czytaniu natychmiast oddał Placka w ręce policji. Oka-
zało się, że pismo stenograficzne zawierało bardzo dużo
ciekawych wiadomości z dziedziny tajemnic wojsko-
wych, które to wiadomości chciał przestać Kowalski do
Niemiec. Kowalskiego wkrótce też przetrzymano i o-
sadzono w więzieniu. Rozprawę sądową przeprowa-
dzono z wykluczeniem jawności. Sąd uznał oskarżone-
go Kowalskiego winnym zbrodni szpiegostwa i skazał
go na dwa i pół roku ciężkiego więzienia i na pozba-
wienie praw obywatelskich na przeciąg 3 lat. Oskar-
żonego Józefa Placka sąd uwolnił przyczem zaznaczył,
że nie należy mu się żadne odszkodowanie za czas
przesiedziany w areszcie śledczym, gdyż był bardzo
podejrzany o współudział. (W. K.)

— (Kredyty dla województwa ślą-
skiego.) Rada ministrów uchwaliła przyznanie
kredytów dla województwa śląskiego w wysokości
735 tysięcy złotych, z czego połowa przeznaczona
jest na wybudowanie sanatorium dla gruźliczych, a
reszta na wybudowanie piekarni mechanicznej w
Katowicach.

— (Przychodnia przeciwgruźli-
cza) w Katowicach przy ul. Andrzeja 9 otwarta
jest codziennie od godz. 12-iej do 1-szej; lekarz
przyjmuje każdy wtorek i piątek od godziny 5-tej
do 6-tej.

— (Drugotor kolejki miejskiej.) Dy-
rekcja ogrodów miejskich dołożyła dużo starań
i pracy, by z dawnego lasku kościuszkowskiego
zrobić piękny i przyjemny naprawę gaj. Nic też
dziwnego, że ludność coraz częściej w wolnych
chwilach spędza tu czas w otoczeniu przepięknych
kwiatów. Magistrat miasta Katowic, chcąc uprzy-
stępnąć park Kościuszki i ułatwić komunikację tym,
którzy nie lubią chodzić piechotą, przystąpił do bu-
dowy drugiego toru kolejki elektrycznej. Tor ten
jest już ukończony i komunikacja odbywa się teraz
na obydwu torach.

Dąb pod Katowicami. (Ofiara pracy.) Na
kopalni „Eminencja” został ciężko okaleczony, cieśla
górnicy Będkowski z Dębu. Stan jego jest bezna-
dziejny. Nieszczęśliwego odstawiono do lecznicy
brackiej w Katowicach.

Mysłowice. (Święto sportowe.) Zarząd
okręgowy Stowarzyszeń polsko-katolickiej mło-
dzieży męskiej okręgu myślowickiego urządza w
niedzielę, dnia 25 września b. r. święto sportowe,
na które uprzejmie zaprasza bratnie stowarzysze-
nia.

— (Uroczystość poświęcenia sztan-
daru szkolnego.) Ubiegłej niedzieli młodzież
gimnazjum żeńskiego obchodziła uroczystość po-
święcenia sztandaru szkolnego. W kościele sta-
rym katecheta gimnazjum ks. Wojtas przemówił
podniosło do młodzieży. Następnie ks. Wojtas do-
konał poświęcenia sztandaru. Podczas nabożeń-
stwa śpiewy na chórze wykonał chór żeński gimna-
zjalny. Po nabożeństwie na podwórzu zakładu ze-
brali się rodzice, nauczycielstwo i sympatycy zakła-
du, do których przemówiła dyrektorka p. Małecka,
następnie przemawiali: p. adwokat Kudera, prze-
wodnicząca komitetu rodzicielskiego p. Janicka i
proboszcz miejscowy ks. prałat Bromboszcz.
Wszyscy podnosili znaczenie symboliczne sztanda-
ru, konieczność wiernego i wytrwałego strzeżenia
wypisanych na nim ideałów: „Dla chwały Boga i na
pożytek Ojczyzny”. Po uroczystości wbijania
gwoździ pamiątkowych zakończono tak piękną uro-
czystość odśpiewaniem „Roty”.

Szopienice w Katowickiem. (Znalezienie
trupca.) Dnia 18. bm. w mieszkaniu własnym w
Szopienicach, przy ul. 3-go Maja 12 znaleziono na
łóżku trupa Augustyna Mrozika w stanie początko-
wego rozkładu. Lekarz przyczyny śmierci nie
mógł ustalić. Zachodzi przypuszczenie, że Mrozi-
k musiał być uduszony.

Chorzów w Katowickiem. (Nieszczęśli-
wy wypadek.) Dnia 17. b. m. w czasie pracy w
państw. fabryce związków azot. uległ nieszczęśli-
wemu wypadkowi niejaki Marceł Bariecko, zam. w
Wielkiej Dąbrowce. Wymieniony w czasie prze-
taczania wagonów, skoczył między takowe z za-
miarem spięcia i przez nieostrożność przy zderze-
niu się wagonów został ściśnięty przez piersi. Nie-
szczęśliwy zmarł. Winy osób trzecich w tym wy-
padku niema.

Głównowice w Katowickim. (Oddalenie protestów.) Główna swego czasu sprawa zwolnienia 84 urzędników z administracji zakładów Huty Królewskiej i Laury była w ubiegłym tygodniu rozpatrywana przez komisję rozjemczą pod przewodnictwem pana inżyniera Kmity. Po szczegółowym rozpatrzeniu całej sprawy komisja doszła do wniosku, że zarządzenie dyrektora Sznajki, mocą którego zostało zwolnionych 84 urzędników, miało zupełnie słuszne powody natury gospodarczej, bowiem było stosowane w proporcjonalnym stosunku do wydaleń robotników, zatrudnionych w zakładach wymienionych hut. Ostatecznie komisja oddaliła protesty urzędników i przyznała zaledwie paru urzędnikom odszkodowania w wysokości 800 do 1000 złotych.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Wycieczka naukowa na targi wschodnie.) Dyrekcja miejskiego gimnazjum handlowego i miejskiej szkoły handlowej w Królu. Hucie urządziła dla swoich wychowanków w dniach 9. 10. i 11. b. m. wycieczkę naukową na targi wschodnie do Lwowa. W wycieczce wzięło udział 7 uczennic i 12 uczniów pod kierownictwem p. Tadeusza Malisa. Bogaty i urozmaicony program objął szczegółowe zwiedzenie targów, panoramę racławicką, szereg muzeów jak ks. Lubomirskich, Dzieduszyckich, muzeum przemysłu artystycznego, zbiory Orzechowicza, galerię obrazów w Ossolineum, z kościołów katedrę, kościół OO. Dominikanów, OO. Bernardynów, katedrę ormiańską. Wspólne spacerowały na kopiec unii lubelskiej i do parku przeplatały interesujące zwiedzania. Odwiedzono również groby Orląt, bojowników o polskość Lwowa. Przecudna pogoda, dogodne i wygodne noclegi w Domu Akademickim w centrum miasta i bezinteresowna pomoc w osobie delegata pogotowia wycieczkowego T. S. L. dopełniały całości. To też z żalem opuszczała młodzież Lwów, unosząc ze sobą miłe wspomnienia i wrażenia miasta o europejskim ruchu i wyglądzie.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickim. (Koncert na rzecz L. O. P. P.) W ubiegłą sobotę odbył się w Hajdukach Wielkich w sali Kat. Domu Związkowego koncert symfoniczny, wykonany przez orkiestrę symfoniczną Stowarzyszenia muzycznego, pod batutą cenionego i popularnego kapelmistrza p. Józefa Merschoettera. Czysty zysk przeznaczono na rzecz L. O. P. P.

— (Brak pracy). W zazwyczaj najlepiej prosperującym oddziale rur wiertniczych zarządcono świętowanie, które boleśnie dotknęło tokarzy, którzy zostali aż do odwołania zurlopowani. Pewną część robotników tego oddziału zatrudniono w innych oddziałach rurkowni. Dyrekcja huty „Bismarka” tłumaczy się brakiem zamówień. Czyni jednak zabiegi w celu uzyskania nowych odbiorców, przezco można będzie częściej kryzys zażegnać. (n)

— (Powitanie nowego starosty). W niedzielę ubiegłą powitano i przyjęto nowego starostę powiatu świętochłowickiego dra Szalińskiego. Na granicy powiatu świętochłowickiego powitany został starosta przez wicestarostę dra Kostkę. Następnie witał go imieniem gminy i obywatelstwa naczelnik gminy p. Grzesik. Dziewczynka w białej wygłosiła śliczny wierszyk powitalny, wręczając p. staroście piękny bukiet kwiatów a chór męski „Harmonja” odśpiewał stosowną pieśń powitalną. Pod gmachem starostwa witali p. starostę przedstawiciele władz i ludności gminy Świętochłowic.

Hajduki Nowe w Świętochłowickim. (Pożar w szklarni.) W nocy na niedzielę w zabudowaniach szklarni Stubbego wybuchł pożar, który zniszczył część bocznych budynków. Główne budynki ocalały dzięki szybkiej pomocy straży ogólnych miejscowej i z sąsiedniej Król. Huty. Mimo to właściciel fabryki ponosi znaczne straty.

Lipiny w Świętochłowickim. (Szczęście w nieszczęściu.) Onegdaj pewien przechodzień przy ul. Króluhuckiej zostałby niemal zabity. Z pewnego domu spadła cegła, która zadrasnęła tylko twarz. Jeden krok dalej, a byłby uległ niechybnej śmierci, bowiem cegła byłaby rozbiła mu czaszkę. Człowiek ten przestraszony zwrócił się do gospodarza wzgl. właściciela domu, który szyderczo mu oświadczył, iż ma się starać o siebie. Polecałoby się, by w sprawę tą wetrzała miejscowa policja budowlana. (n)

Łagiewniki w Świętochłowickim. (Tydzień Ligi Morskiej.) W dniu 2-go października br. rozpocznie się w Łagiewnikach 1 „Tydzień Ligi Morskiej i Rzecznej”, podczas którego będą zbierane datki i urządzane różne imprezy na rzecz Ligi. Zbiórka wszystkich miejscowych Towarzystw ze sztandarami odbędzie się na podwórzu szkolnym, poczem wyruszy na nabożeństwo do kościoła. Następnie pochód przez ulice gminy. Po nabożeństwie organizacje i związki złożą wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza. Po południu odbędzie się odczyt, który wygłosi referent z Centralnego Zarządu Ligi. Uroczystość zakończy się zabawą tańeczną. (n)

Giełda pieniężna.

Katowickie kursy bankowe

w dniu 19 września 1927 r.

Płacono: za 100 złotych 46,88 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,30 złotych; za dolara amerykańskiego 8,95 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,85 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej

w dniu 17 września 1927 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8,91 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,41 złotych; za 100 franków francuskich 35 złotych; za 100 szylingów austriackich 125,76 złotych; za 100 koron czeskich 26,45 złotych; za 100 lirów włoskich 48,64 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,09 złotych; za 100 guldenów holenderskich 357,62 złotych.

Bytom Nowy w Świętochłowickim. (Prace inwestycyjne w hucie „Pokoju.”) Swego czasu donosiliśmy, iż huta „Pokoju” w Nowym Bytomiu uzyskała poważną pożyczkę, którą wyłącznie używa na inwestycje zakładów. Obecnie znajduje się w budowie i zostanie niebawem ukończony 100-tonowy piec martinowski. Piec ten prawdopodobnie zostanie uruchomiony w styczniu 1928 r. Przez uruchomienie tegoż pieca, można powiedzieć olbrzymiego, powiększy się znacznie produkcja surowej stali. Jednocześnie powiększa zarząd huty „Pokoju” swoją koksownię. Inwestycje te bezwzględnie przyczynią się do zatrudnienia większej ilości robotników. (n)

Z Pszczyńskiego.

Panewnik w Pszczyńskim. (Zjazd Sodalicyi Mariańskich) uczniów szkół średnich diecezji śląskiej odbył się tu w ubiegłą niedzielę. Na zjazd przybyło blisko 200 sodalisów. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem przed grota Matki Boskiej, po którym jeden z OO. Franciszkanów powitał zebranych. Obrady zajął moderator diecezjalny ks. Josiński. Z wygłoszonego na zjeździe sprawozdania wynika, iż dopiero 31 procent wszystkich szkół średnich na Śląsku posiada własne sodalicje. Wszystkich sodalisów na Śląsku jest 529. Przy 5 sodalicjach istnieją biblioteki, które liczą razem 1035 dzieł. Wykłady wygłosili ks. profesor Tomala z Mikołowa i maturzysta Bednorz. Ks. profesor w swoim interesującym wykładzie zwrócił uwagę na trzy cnoty: czystość, pobożność i sumiennosc, które właśnie mają się przyczynić do wyrobienia wewnętrznego, abyśmy, mimo różnych pokus, nigdy wiary nie stracili.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Osobiste.) Dotychczasowy kierownik szkoły I p. Rozkwitalski został emerytowany. W jego miejsce został mianowany p. Janik, dotychczasowy kierownik szkoły w Jejkowicach, który w sobotę objął urzędowanie.

— (Nowy ołtarz.) Stary kościół parafialny otrzyma także nowy ołtarz główny. Stary ołtarz jest już tak od robaków zniszczony, że musi być nowym zastąpiony.

Chwałowice w Rybnickim. (Tragiczna śmierć.) Dnia 15 września zmarł tragiczną śmiercią na kopalni „Donnersmark” górnik Franciszek Strączek przy wykonywaniu swego ciężkiego zawodu górniczego.

Niedobczyce w Rybnickim. (Dom Związkowy.) Dla tutejszych związków parafialnych zostanie wybudowany Dom Związkowy z obszerną salą. Prace koło budowy postępują rażno.

Rydułtowy w Rybnickim. (Wydalenia robotników.) Na kopalni „Szarlota” wypowiedziano pracę 140 robotnikom. Wydalenia z pracy właśnie na tej kopalni zadziwić muszą każdego. Przecież tutejszy węgiel jest pokupny szczególnie zagranicą, dokąd idą całe pociągi. Czyżby zarząd kopalni nie dbał o zupełny zbyt produkcji?

Wodzisław w Rybnickim. (Zamiast do Palestyny — do kozy.) Przed kilku tygodniami kilka żydówek usiłowało bezprawnie przekroczyć granicę polsko-czechosłowacką. Posterunek graniczny przytrzymał 26-letnią Ryfkę Gold, podczas gdy reszta żydówek bezpiecznie schroniła się na terytorium czechosłowackie. Goldównę odstawiono do tutejszego więzienia sądowego a sprawę skierowano do sądu, który w tych dniach wydał wyrok, skazujący oskarżoną na 6 tygodni więzienia.

Jankowice w Rybnickim. (Zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego.) Mieszkańcy wsi naszej, liczącej 2000 mieszkańców, czynią od dłuższego czasu starania, celem zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego. Rzekomo kopalnia „Donnersmark” chce budować na swój koszt instalacje na głównych ulicach.

Jastrzębie. (Śp. dr. Mikołaj Witczak.) Zamięściliśmy już obronę spowarzzonego przez „Polonię” śp. dr. Witczaka. Dzisiaj podajemy z artykułu pana

dr. Białego z Rybnika, długoletniego przyjaciela boszczyka, co następuje:

„Nieboszczyk nie miał zrozumienia dla innej polskiej, jak gospodarczego usamodzielnienia, było hasłem Poznańskiego. Należał do kierunku politycznego Napieralskiego, jedynego kierunku polski, który wtenczas na G. Śląsku istniał. Nie wierzył to, aby lud górnośląski tak dalece politycznie był gotowany, ażeby się w swej większości za polską wypowiedzieć, znając jego zupełną zależność od tału niemieckiego.

Przekonania te w nim się ustaliły i nie zmieniły po roku 1900-ym, nie mogąc się przekonać do nowych prądów. Za to działał w swoim kierunku. Przy nam sobie dziś jeszcze radość jego, kiedy się przyczynieniem i za jego osobistą gwarancją osiągnąć mieszkańcom polskim Połomii znaczną na wykupienie dworu z rąk niemieckich i rozdzielenie go pomiędzy lud polski. „Chadzał rzeczami innymi drogami niż jego koledzy”, lecz chadzał polską. Nie prawdą jest też, „że językiem czy wstydy”. Nigdy z śp. Dr. Witczakiem czy w czy też publicznie inaczej jak po polsku nie wawiałem. Że i Niemcy o jego polskości nie wykazują akta, które mi są dostępne. W rejeście karzy pod rubryką „politische Richtung” zanotowano „Pole”.

— Z synami rozmawiał po polsku. Starszego Mikołaja odebrał z gimnazjum rybnickiego, ponieważ chłopcu groziła relegacja za agitację „wielkopolską” za wypożyczanie kolegom książek polskich i wstawianie widokówek krakowskich, które przywiózł z ba, będąc z ojcem na poświęceniu pomnika grunwaldzkiego.

Nieprawdą jest, że „Koledzy z Poznańskiego” wyparli i wszelkie stosunki z nim zerwali. Przynajmniej z niektórymi z nich utrzymywali. Nie dochodziło atoli nigdy do tego stopnia zażyłości, jakiego dziś na tle politycznym dochodzi. Zmarł członkiem „Towarzystwa Lekarzy Polaków”.

Śp. Dr. Witczak był Polakiem, dom jego był polski i w dzieci swe wszczepił miłość do Polski. Na podstawie tej pp. Witczakowie po śmierci ojca w lutym 1918 roku stanęli na pierwszy zew. w listach w szeregu bojowników o sprawę polską.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Zakup koni dla wojska.) Komisja remontowa zakupywać będzie w dniach 19-20 września w Tarnowskich Górach dla wojska konie wierzchowe i artyleryjskie. Właściciele koni muszą wykazać się zaświadczeniem magistratu w sprawie wolności gminy, że gmina, z której konie pochodzą, jest wolna od zaraźliwych chorób bydła.

— (Poświęcenie nowych dzwonów) kościoła parafialnego odbędzie się w niedzielę 18 września b. r. przez Najprzew. ks. biskupa diecezji śląskiej. Dotychczas kościół posiada tylko jeden dzwon, inne padły ofiarą wojny światowej. W 1571 r. górnicy radca Sebastian Weidner w 1571 r. ufundował dwa dzwony ulane są przez firmę Karol Szwedzki Białej. Wielki dzwon, im. św. Barbary, waży 400 kg. i jest fundacją miasta na pamiątkę 400-letniej istnienia jego jako „wolnego miasta górnicy”. Mały dzwon, im. św. Walentego, waży 400 kg. fundacją aptekarza i radcy miasta Walentego i licznych innych obywateli na podziękowanie Bogu za odzyskaną wolność Ojczyzny. Nowe dzwony z pozostałym starym dzwonem tworzą będą harmonję tonową a — fis — d.

Radzionków w Tarnogórskim. (Pożar w zabudowaniach p. Leopolda Szczypy przy ulicy Kopciowej) wybuchł pożar, który ugasiła miejscowa ochotnicza. Przyczyna pożaru nieznana.

Miesięcznik „TURYSTA”

da Ci poznać Polskę i świat

Do nabycia: w „Ruchu”, księgarniach i kioskach. Adres: Warszawa, Al. Jerozolimskie 39, tel. 64-36.

Z całej Polski.

Częstochowa. (Skazanie komunistów.) W toczącym się tutaj procesie komunistów, członków Stowarzyszenia krawieckiego „Igła”, zapadł wyrok sądu wojennego, czterech na 3 lata więzienia lub domowemu poprawy, dwóch na 2 lata więzienia lub domowemu poprawy. Wszystkim skazanym zaliczono arcydzieł. Skazani odpowiedzieli na wyrok odśpiewaniem hymnu narodówki. Skonfiskowany materiał w postaci odzieży komunistycznych został odesłany do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ostrzyce na Kujawach. (Groźny pożar.) W nocy na 9 września wybuchł pożar we wsi Ostrzyce. Stawa płomieni padły cztery domy mieszkalne, 19 budynków gospodarczych, dwa konie, jedna krowa, sztuk trzody chlewnej oraz inwentarz mały i wielki. roczne zbiory. Straty ogólne obliczają na 120 tysięcy złotych.

Ostatnie telegramy.

Z obrad Ligi Narodów.

Przyjęcie propozycji polskiej.

Genewa. Polska propozycja przedłożona przed Zgromadzeniem Ligi a odesłana do 3-ej komisji weszła w poniedziałek pod obrady. Tekst tej propozycji uzgodnionej w ciągu tygodnia z innymi delegacjami a zwłaszcza z delegacją angielską, francuską, włoską i niemiecką ma charakter uroczystej deklaracji Zgromadzenia, potępiającej wojnę jako sposób rozwiązywania zatargów międzynarodowych a zalecającej łatwianie ich w drodze pokojowej. Deklaracja ta została przyjęta przez aklamację przy burzliwych oklaskach Zgromadzenia.

Genewa. W związku z przyjęciem przez komisję rozbrojeniową wniosku polskiego Havas donosi, że przedstawiciele Japonii wystąpili z zastrzeżeniem, stawiając się ograniczyć zastosowanie zasady wysuniętej przez Polskę, wyłącznie do wypadków wojny między państwami należącymi do Ligi Narodów.

Powrót p. Hindenburga.

Berlin. Prezydent Hindenburg po uroczystościach pod Tannenbergiem udał się do Olsztyna, gdzie był uroczystie przyjmowany przez ludność. W poniedziałek o godz. 8.30 rano prezydent Hindenburg odjechał z Olsztyna z powrotem do Berlina.

Rozruchy antyfaszystowskie we Włoszech.

Paryż. „Ere Nouvelle“ dowiaduje się, że we Włoszech panują wielkie rozruchy, spowodowane niepokojem przesileniem gospodarczym, które w ostatnich tygodniach z dnia na dzień się wzmagało. Rozruchy i demonstracje przeciwko rządowi faszystowskiemu zorganizowane były w sferach rolniczych. W Ferrarze 7000 włoskich udało się do prezydenta, zajęło wrogą postawę wobec urzędników faszystowskich i groziło zamordowaniem przedstawicieli rządu Mussoliniego. Na prowincji zbuntowali się rolnicy włoscy szturmem wzięli urzędy burzowskie i mieszkania sołtysów. Chłopi demonstrowali także w Mantui. „Ere Nouvelle“ dowiaduje się z Mantui, że tam żyli zbuntowani, składające się z chłopów i robotników, zaatakowały ratusz i zniszczyły gmach szturmem. Prefekt został na publicznym placu w mieście zamordowany. Główna siedziba partii faszystowskiej w Mantui została podpalona, cały dach spłonął. W Capri, prowincji Molise, bezrobotni urządzili wielkie demonstracje, które miały przebieg bardzo burzliwy. Policja faszystowska musiała bezrobotnych rozpędzić. W Padwie, zniechęcony do rządu faszystowskiego tłum, trudności gospodarczych, a zwłaszcza wskutek drożyzny chleba i maki, szturmem wzięł piekarnię i kolejno porozkradał znajdując się w tych piekarniach zapasy.

Francja wobec sowietów.

Paryż. „Petit Journal“ donosi, że warunkiem następnym rozpoczęcia rokowań francusko-sowieckich w sprawie paktu o nieagresji byłoby podpisanie takiego samego paktu z państwami Bałtyckimi, przedewszystkiem z Polską.

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ dowiaduje się z Paryża, że ambasador rosyjski Rakowski udaje się w bieżącym tygodniu do Moskwy. Słychać, że został on wezwany przez Czerwina do złożenia porańdowania ze swej działalności.

Moskwa. Radjostacja moskiewska podaje: Rząd sowiecki wyraża zadowolenie z powodu deklaracji rządu francuskiego w sprawie stosunków francusko-rosyjskich. Ponadto wyraża nadzieję, że rząd francuski także w przyszłości dążyć będzie do stworzenia pokojowych z sowietami. „Izwiestja“ zaznacza, że zgoda rządu francuskiego na zawarcie z sowietami paktu o nieagresji jest punktem wielkiego znaczenia.

Koniec rządu Kantońskiego w Chinach.

Kanton. Przed kilku miesiącami armie rządu Kantońskiego w Chinach posuwały się w zwycięskim pochodem ciągle naprzód, opanowały mianowicie Nanking i zdawało się, że ten rząd właśnie opanuje całe Chiny. Niepokoilo to różne państwa, mianowicie jednak Anglię. Albowiem sprzymierzeńcą jego była Rosja sowiecka. Ona dostarczyła mu broni, ale za to roztoczyła kontrolę swą nad Kantończykami. Ruch ten był ruchem nacjonalistycznym, agitatorzy sowieccy jednak potrafili przez to jednak przemieszkami komunistycznymi. Rząd Kantońskiej i wogóle Chińczyków. W rządzie nie nastąpiło rozdzielenie. Z tą chwilą zaczęły się kłopoty i dziś ani rząd, ani armia kantońska nie mają publicznego oświadczenia, że wspólnie rozpoczynają rewolucję ruchu narodowego w Chinach jest znowu Anglii dyktuje prawa Chinom. Z tego wszystkiego wynika, że klęska sowiecka w Chinach jest zupełna i przynębiająca.

Teatr Polski w Katowicach

„Oj młody młody“.

We wtorek, dnia 20 września premiera komedji w 4 aktach oryginalnie napisanej prozą przez Jana Aleksandra Hr. Fredrę „Oj młody młody“. Obsadę głównych ról stanowią będą pp. Bohdańska, Hajdamowicz, Krzywicka, Ludwiżanka, Michałowska, Orzecka, Sawicka, Ciesierski, Durzyński, Erwan, Jastrzębski, Puchalski, Wiśniewski, Wojdan, Zoner i Żeromski. Reżyseruje p. Witold Kuncewicz.

W środę, dnia 21 bm. wieczór po raz drugi komedja w 4 aktach Jana Aleksandra Hr. Fredry „Oj młody młody“ w premierowej obsadzie.

W czwartek, dnia 22 bm. po raz pierwszy w bieżącym sezonie odegrana będzie opera K. Gounoda „Faust“. Obsadę głównych partji stanowią: pp. Laura Kochańska, (Małgorzata), K. Wojska-Sobańska (Marta), Marja Zunowa (Siebel), M. Martini (Mefisto), J. Stepniowski (Faust). Reżyserował p. J. Stepniowski. Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna.

W interesie punktualnie jawniającej się Publiczności jak i w interesie licznych przyjezdnych, którzy z powodu spóźnionych przedstawień zmuszeni są wielokrotnie opuszczać Teatr wcześniej nie doczekawszy się końca przedstawienia — zwraca się dyrekcja Teatru Polskiego do Szan. P. T. Publiczności z prośbą o przybywanie do gmachu Teatru Polskiego na kilka minut przed rozpoczęciem przedstawienia. Ze swej strony przestrzegać będzie dyrekcja Teatru punktualnego rozpoczęcia przedstawień o godz. 7.30 i w tym celu wydała bileterkom teatralnym surowy zakaz nie wpuszczania nikogo ze spóźniających się na widowie po rozpoczęciu przedstawienia. Zakaz dyrekcji posiada dla bileterek w razie niestosowania się do niego konsekwencję utraty posady. Szanowna P. T. Publiczność zrozumie niewątpliwie, iż wchodzenie na widowie już po rozpoczęciu przedstawienia zakłóca zarówno spokój na widowni wśród widzów jak i podważa równowagę grających na scenie.

Bilety na wszystkie przedstawienia do nabycia w kasie teatru. Telefon kasy zamawiań 24.48.

Repertuar:

Wtorek, dnia 20 bm. „Oj młody młody“ premiera.
Środa, dnia 21 bm. „Oj młody młody“.
Czwartek, dnia 22 bm. „Faust“.

Teatr Polski na prowincji:

Czwartek, dnia 22 bm. „Oj młody młody w Bielsku.

Z całego świata.

Pierwsze Getto.

Słowo Getto i pojęcie Getta są pochodzenia Włoskiego. Pierwsze Getto żydowskie powstało w roku 1516 w Wenecji i od tego czasu, każda odrębna dzielnica żydowska nosiła to miano. Przypuszczenie, że Getto wywodzi się od nowohebrajskiego słowa get (rozdział) czy też starohebrajskiego geder (ogrodzenie) nie da się językowo udowodnić. Trudno też historycznie udowodnić, że włoskie słowo ghetto pochodzi od niemieckiego słowa gat albo git, które oznacza zjednoczenie, a od którego pochodzi słowo Gitter (krata). Słowo Getto jest raczej włoskiego pochodzenia. Enno Littmann, w swej książce o wschodnich słowach w języku niemieckim wskazuje, że Getto w Wenecji znajdowało się w miejscu zwanem Getto jeszcze za czasów, gdy tam nie mieściła się dzielnica żydowska. Miejsce to według wszelkiego prawdopodobieństwa, nazwane zostało tak od odlewni — tam się znajdujących, nazwa jego pochodzi więc od włoskiego słowa gettare. Getto więc pod względem językowym i historycznym jest nie tylko włoskiego, lecz w ściślejszym tego słowa znaczeniu i weneckiego pochodzenia.

Z pierwszym Getto w Wenecji późniejsze Getta w innych krajach mają tylko nazwę wspólną. Getto w Wenecji nie odpowiadało jednak temu wyobrażeniu, które wyrobił sobie ogół na podstawie kulturalno-historycznych opisów względnie na podstawie własnych spostrzeżeń z ulic Getta. Zazwyczaj mówiąc o Getto mamy na myśli ponury obraz, jaki nam przekazał Heijersmanns: walące się domy z dachem mchem porośniętym pod ołowianym niebem. Nie lepiej wyglądali ludzie, zamieszkujący te rudery. Ponure postacie, uciekające przed nienawiścią ogólną, o twarzach kastraszanych, których życie płynęło jednostajnie bez światła i powietrza. Prąd kultury przebiegał się koło murów Getto nie wnikając do ich wnętrza. Takie jest ogólne wyobrażenie o Ghetto. Może być, że obraz ten tylko po części odpowiada rzeczywistości, lecz faktem pozostanie, że Getto przez całe wieki odcięło się hermetycznie od wielkiego świata i jego kultury.

Inaczej miało się rzecz w pierwszym Getto. Weneckie Getto nie oddzieliło się sznurem od prądów kulturalnych i miało otwarte okna, zwrócone ku światu kultury czasów odrodzenia. Mimo politycznych ograniczeń żydzi pozwalali, by doci czasu wchodził w ich mury, skoro oni tych murów opuścić nie mogli. Towarzystwo nie byli też żydzi odosobnieni, gdyż do Getta zachodzili uczeni i poeci

włoscy, a rabini zajmowali się sztuką i nauką, muzyką i śpiewem, a niekiedy pisali nawet wiersze w języku włoskim.

Jeden z historyków żydowskich pisze:

— W wiekach średnich żydzi w Wenecji żyli w dobrobycie i w wolności ducha. W ojczyźnie Petrarki, Dantego i Tassa ogólny rozkwit ducha i na nich potężnie oddziaływał. Żydzi w Wenecji mieli wprawdzie swe Getto, pięknie położoną dzielnicę, która dziś jeszcze zwie się Giudecca, nie byli jednak wykluczeni ze społeczeństwa. Przeciwnie w zakresie handlu i literatury stykali się ze swymi współobywatelami chrześcijańskimi. Żydzi tego pokroju co Leon da Modena, Simone Luzatto, Juda de Sommi i inni znali język łaciński i włoski równie dobrze, jak język hebrajski, a ich dzieła włoskie docierały do rąk chrześcijan i żydów. Żydzi z Getto Weneckiego holdowali nauce i poezji dąłi o śpiew i muzykę. Nobili słuchali chętnie śpiewu żydów, a szlachta i mieszczaństwo zwiedzały szkoły śpiewu w Giudecca. Po tem pod groźbą więzienia i grzywny zabroniono żydom uczenia chrześcijan śpiewu i muzyki, obawiano się bowiem, że mogą nakłonić młodzież chrześcijańską do przejścia na judaizm.

Tyle historyk żydowski. Lecz i historycy chrześcijańscy wyrażają się pochlebnie o życiu kulturalnem żydów w Weneckiem Getto w wiekach średnich.

Pierwsze Getto było więc słoneczne. Dopiero w latach następnych znala Europa tylko ponure Getta, może nie tak ponure, jak brzmią opisy, lecz bezwzględnie bez słońca i powietrza i bez wolności, która wyłącznie zapewnia rozwój kultury.

Kobieta kapitanem okrętu.

W Norwegii zamianowano po raz pierwszy kapitanem okrętu kobietę, i to jeszcze bardzo młodą, bo liczącą dopiero 19 lat życia. Przez lat kilka była ona zatrudniona przy sterze, a teraz zdała tak świetny egzamin na kapitana, że władze nie wahały się zamianować jej kapitanem, mimo tak młodego wieku. Tak to kobiety stawają się coraz groźniejszymi współzawodniczkami mężczyzn na stanowiskach i urzędach, które dotąd były obsadzone wyłącznie mężczyznami.

SPORT

K. S. Roździeń-Szopieniec — K. S. Śląsk Siemianowice 2 : 2 (0 : 2).

Na boisku Iskry odbyły się powyższe zawody o mistrzostwo Ligi B. Z powodu deszczu zostały zawody 10 minut przed końcem przerwane.

Śląsk rezerw. — Roździeń-Szopieniec rezerw. 3 : 0.
Śląsk I młódz. — Roździeń-Szopieniec I młódz. 1 : 1.

Śląsk II młódz. — Roździeń-Szopieniec II młódz. 1 : 0.

S. M. P. Panewniki — S. M. M. Załęże

Wynik 109:34 dla Załęża. Sędza S. M. P. Załęże dobry.

O mistrzostwo „A“-klasy.

Niedzielne mecze o mistrzostwo klasy „A“ nie przyniosły żadnych niespodzianek, kluby, kroczące na czołowych miejscach w hierarchji tabeli rozgrywek mistrzowskich nie tylko, że utrzymały się na swych pozycjach, lecz nawet je umocniły. Nieomal wszystkie mecze, wskutek ulewnego deszczu po przerwie przerwano, a wyniki tychże nie należy uważać za właściwy miernik sił walczących drużyn, bowiem śliskie i błotniste boiska niepozwalają na przeprowadzenie racjonalnych gier.

Pogoń Katowice — KS. 07 Siemianowice 1:0 (1:0).
Diana Katowice — Kolejowy KS. Katowice 1:0 (1:0).
KS. 06 Katowice — KS. Dąb 2:0 (2:0).
KS. 06 Mysłowice — Iskra Siemianowice 3:3 (2:2).
Amatorski KS. Król. Huta — I. KS. Tarn. Góry 5:2 (3:2).

O mistrzostwo „B“-ligi.

Nielada niespodziankę sprawił swym zwolennikom KS. 20 Rybnik, bijąc pewnie drużynę Orła kroczącą na czołowym miejscu w tabeli rozgrywek o mistrzostwo B-ligi, nie wytracił on jednak Orłowi prowadzenie.
Polscyiny KS. Katowice — Śląsk Tarn. Góry 1:0 (1:0).

Pogoń Nowy Bytom — Naprzód Ruda 1:0 (1:0).

KS. 20 Rybnik — Orzeł Wełnowiec 4:1 ?

Słowian Bogucice — KS. 20 Bogucice 2:2 (2:1).

O mistrzostwo Państwowej Ligi.

Ruch Wielkie Hajduki przegrywa z Jutrzenką Kraków 1:3 (0:0).

Niepowodzenie prześladowa Ruch w rozgrywkach ligowych, bowiem każdy niemal dotąd rozegrany mecz odbywał się w niepokojnych warunkach atmosferycznych, co w rezultacie przynosi klubowi kolosalne straty materialne.

Gra toczyła się wśród ulewnego deszczu przy zaledwie kilku widzach. Do przerwy miał więcej z gry Ruch, po przerwie zaś stroną atakującą była Jutrzenka, która też odniosła zasłużone zwycięstwo.
Sędziował Piotrowski Łódź.

Poznań.
Hasmonea Lwów — Warta Poznań 4:3.
 Zwycięstwo najlepszej żydowskiej drużyny nad Wartą przyjęła tamtejsza publiczność wrogo.

Warszawa.
Pogoń Lwów — Polonia Warszawa 3:1.
Legia Warszawa — Ł. KS. Łódź 6:0.

Kraków.
Wisła — Turysta Łódź 5:1.
Cracovia — B. A. C. Wiedeń 4:3 (2:0).
B. A. C. Wiedeń — I F. C. Katowice 2:1 (1:1).

W sobotę rozegrali wiedeńscy zawody przyja-
 cielskie z I F. C. Katowice, z których wyszli niezastu-
 żenie zwycięsko.

Nie pokazali oni nic ciekawego. Naogół spodziewa-
 no się ponich lepszej gry. Sędziował p. Langfort bardzo
 słabo, przyczem zdradzał zupełny brak znajomości
 przepisów.

Czechosłowacja — Polska 92:66.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Cze-
 chosłowacja — Polska zakończyły się drużycacą po-
 rażką naszej reprezentacji w stosunku punktów 92:66.

I-szy dzień zawodów.

Warszawa, 17. 9. Dzisiaj odbyły się w nowoutwar-
 tym stadionie A. Z. S. w parku Skaryszewskim zawody
 międzynarodowe między reprezentacjami Polski i
 Czechosłowacji. Stadion prezentuje się bardzo do-
 brze (posiada pierwsze w Warszawie kryte trybuny
 itd.) Po otwarciu stadionu, dokonany przez p. mini-
 stra W. R. i O. P. Dobruckiego i poświęceniu przez
 rektora ks. Szlagowskiego wygłoszono szereg przemó-
 wień, wskazujących doniesłość powstania nowego bo-
 iska w Warszawie.

Po defiladzie zawodników i odegraniu hymnów na-
 rodowych rozpoczęły się zawody:

Bieg 100 mtr. 1. Dobrowolski (P.) 11,3 sek., 2. Ve-
 koupil (Cz.) 11,4 sek. 3. Szezech (P.) o pół metra za
 drugim. 4. Borovicka (Cz.) Dobrowolski zwycięża pe-
 wnie. Czasy słabe ze względu na miękką bieżnię. Punk-
 tacja 6:3 dla Polski.

Bieg 400 mtr. 1. Biniakowski (P.) 51,2 sek., 2. Vy-
 koupil (Cz.) o 3 mtr. 3. Kostrzewski (P.) o 8 mtr. —
 Borovicka (Cz.), który szedł ostatni, odpadł po 320
 metr. Biniakowski z Pomorza jest rewelacją, odkrytą
 przez trenera p. Norlinga. Kostrzewski słabnie na fini-
 szu, wyczerpany wczorajszą podróżą z Paryża. Punkta-
 cja 12:6 dla Polski.

Skok wzwyż: 1. Stanisław (Cz.) 175 cm., 2. Machan
 (Cz.) 175 cm., 3. Fryszczyn (P.) 170 cm. Czesi po zdo-

byciu pierwszych miejsc nie walczą już między sobą.

Punktacja 14:13 dla Czechosłowacji.

Rzut kulą: 1. Chmelik (Cz.) 13,615 metr., 2. Douda
 (Cz.) 13,07 m., 3. Baran (P.) 12,85 m., 4. Górski (P.)
 12,72 m. Polacy nie mogą przekroczyć 13 m., które osta-
 tnio już kilkakrotnie przekraczali. Punktacja 22:14 dla
 Czechosłowacji.

Bieg 1500 mtr.: 1. Sindler (Cz.) 4:08,3 sek., 2. Stri-
 niste (Cz.) 4:09,2 sek., 3. Jaworski (P.) 4:14,2 sek., Ma-
 lanowski odpada po 3 okrażeniach. Sindler zwycięża ła-
 two, prowadzony prawie cały czas przez Strinistego.
 Punktacja 30:15 dla Czechosłowacji.

Rzut oszczepem: 1. Jira (Cz.) 56,19 m. 2. Chmelik
 (Cz.) 53,75 m., 3. Dobrowolski (P.) 52,41 m., 4. Smakul-
 ski (P.) 51,47 m. Jira przewyższa innych zawodników
 o klasę. Punktacja 38:16 dla Czechosłowacji.

Bieg 400 mtr. przez płotki: 1. Kostrzewski (P.) 57,6
 sek., 2. Dostaj (Cz.) 57,7 sek., 3. Lipcik (Cz.). Pierwszy
 przyszedł Korolkiewicz (P) został jednak zdyskwalifi-
 kowany za przewrócenie trzech płotków. Punktacja
 42:21 dla Czechosłowacji.

Bieg rozstawny 4 X 100 m. 1. Reprezentacja Pol-
 ski w składzie Kasperkiewicz, Dobrowolski, Sikorski i
 Szenajch. Czas 44 sek. — rekord polski wyrównany.
 2. Reprezentacja Czechosłowacji w składzie: Vykoupil,
 Jandera, Dostal i Borovicka. Czas 44,2 sek. rekord cze-
 ski wyrównany. W drużynie polskiej bardzo dobrze
 biegł Kasperkiewicz i Sikorski; Szenajch słabo. Punk-
 tacja po pierwszym dniu zawodów 48:31 dla Czecho-
 słowacji.

Program radiowy.

Środa 21 września.

Warszawa fala 1.111 m.

15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy —
 17,15 Koncert popołudniowy — 19,15 Rozmaitości —
 20,00 Komunikat rolniczy — 20,30 Transmisja kon-
 certu z Krakowa.

Kraków fala 422 m.

15,40 Program dla dzieci — 17,15 Transmisja kon-
 certu z Warszawy — 20,30 Koncert poświęcony
 twórczości współczesnych kompozytorów jugosła-
 wiańskich — 22,30 Transmisja koncertu z restau-
 racji Pawilon.

Poznań fala 280,4 m.

13,00 Giełda zbożowa i towarowa — 13,15 Koncert
 popołudniowy orkiestry wojskowej — 14,00 Giełda
 pieniężna — 17,30 Koncert kameralny — 19,35 Ko-
 munikaty gospodarcze — 20,30 Koncert wieczorny
 — 22,30 Muzyka taneczna.

Wrocław fala 322,6 m.

Głiwice fala 250 m.

16,15 Koncert popołudniowy — 19,30 Transmisja
 opery z Szarlottenburgu.

Londyn fala 361,4 m.

12,00 Orkiestra taneczna — 15,00 Koncert
 no-popularny — 17,15 Program dla dzieci —
 Recital na organach — 19,30 Koncert orkiestry
 skowej — 21,35 Komedja w trzech aktach „Kłopoty
 — 23,00 Jazzband.

Lipsk fala 365,8 m.

12,00 Reprodukcyjne muzyczne i komunikaty —
 Stenografia — 18,30 Angielski dla początkujących —
 21,15 Koncert symfoniczny — 22,15 Muzyka
 neczna.

Stuttgart fala 379,7 m.

12,30 Komunikaty i płyty gramofonowe —
 Program dla młodzieży — 16,15 Koncert —
 Lekcja angielskiego — 20,00 Wieczór inscenizacji
 21,15 Wieczór lekkiej muzyki.

Frankfurt n. M. fala 428,6 m.

15,30 Program dla młodzieży — 16,30 Wypowiedzi
 operetki — 18,30 Pogadanka: Niemiecka wyprawa
 radiowa.

Brno fala 441,2 m.

12,15 Reprodukcyjne muzyczne — 18,40 Lekcja
 skiego — 19,00 Koncert — 20,00 Wieczór
 tyczny — 21,00 Orkiestra.

Rzym fala 449 m.

17,10 Giełda — 17,45 Transmisja koncertu z
 Róży — 21,10 Koncert muzyki lekkiej.

Langenberg fala 468,8 m.

13,10 Koncert południowy — 17,30 Koncert
 ludniowy — 19,15 Odczyt dla młodzieży —
 Dramat w 5 aktach „Mutter Mews“ — 24,00
 misja koncertu z Handelshof w Essen.

Berlin fala 483,9 m.

15,30 Odczyt dla kobiet — 17,00 Koncert
 dniowy orkiestry kameralnej — 19,30 Transmisja
 opery w Szarlottenburgu, następnie koncert
 stry.

Wiedeń fala 517,2 m.

16,15 Koncert popołudniowy — 20,05 Koncert
 deńskiej orkiestry symfonicznej.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ Verlagsgesellschaft
 mit beschränkter Haftung — Spółka z ogr. odp. w
 Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek
 w Król. Hucie.

Towarzystwo Ubezpieczeń RiunioneAdriatica di Sicurta w Tryjeście

wzywa wszystkie osoby, posiadające przedwo-
 jenne polise tego towarzystwa na ubezpieczenie
 życia, by we własnym interesie w możliwie
 krótkim czasie zgłosiły się ustnie lub pisemnie
 w Dyrekcji Towarzystwa dla Rzeczypospolitej
 Polskiej we Lwowie, ul. 3 Maja 12 lub też
 w jednym z oddziałów towarzystwa na terenie
 Rzeczypospolitej Polskiej przy równoczesnym
 przedłożeniu oryginalnych polis.

Kursy stenograficzne pisanie maszyną i korespondencja.

Z dniem 1 października br. rozpo-
 czynia Zarząd Główny Stowarzyszenia
 „Samopomoc“ Bezrobotnych na Woj. Śl.
 w Katowicach z udzieleniem 3 miesięcz-
 nych kursów stenograficznych, w pisa-
 niu maszynami różnego systemu i w poi-
 skiej korespondencji dla początkujących.
 Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny
 Stowarzyszenia „Samopomoc“ Bezrobot-
 nych na Woj. Śl. w Katowicach, ul. 3-go
 Maja 19, II p., tylko do dnia 5 paździer-
 nika br. Honorarium wynosi za cały
 kurs 30.— zł miesięcznie.

Blizszych informacji udziela się oso-
 biście w godz. popołudniowych od 2
 do 4; na żądanie przysyła się za przesła-
 niem z góry 50 groszy w znaczkach
 pocztowych włącznie porto — prospekty
 — zapytaniom pismiemnym załączyć na-
 leży porto na odpowiedź.

WIELKI WYBÓR!
MEBLE
 własnej stolarni i łapicerni po cenach fabr.
 poleca **E. WINKLER**
 ul. Kościelna 8 **RYBNIK** ul. św. Jana 2
 Telefon 1044.



„FRANCKA“
*Przymieszka do kawy
 w pudełkach
 niezrównana w dobroci
 smaku i aromacie!*

Śląski Urząd Wojewódzki
 Wydz. Pracy i Opieki Społecznej
 L. dz. P. O. 1316/7 R.

Przetarg ofertowy.

na dostawę 40 (czterdziestu) tysięcy tonn ziemniaków jadal-
 nych dla zaopatrzenia bezrobotnych Województwa Śląskiego,
 ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 210 z dnia 14 września
 i Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 27 z dnia
 9 września br. i innych dziennikach uzupełnia się w tym kie-
 runku, iż zarówno wadium, jak i kaucja, na zabezpieczenie
 dostawy ziemniaków, mogą być składane w Głównej Kasie
 Skarbowej w Katowicach w formie listu gwarancyjnego jed-
 nego z banków, wymienionych w okólniku Ministerstwa
 Skarbu z dnia 21 kwietnia 1925 r. L. 872/DB/3 i innych war-
 tościach w tym okólniku wyszczególnionych.

Katowice, dnia 17 września 1927 r.

Za Wojewodę: (-) Dr. Helmski

p. o. Naczelnik Wydziału P. O. Śląsk. Urzędu Wojewódzkiego.

KAROL BARTOS
 Tartak parowy i heblarnia
 Telef. 87 w Lublińcu
 poleca w wielkim wyborze
 pierwszego gatunku drzewa budowlane,
 węgla, deski do podłóg
 i inne gatunki korzystne zakupy
 stolarzy, oraz w dużych i małych
 ilościach kopalniki.

Piotr Kamiński, Król.
 ulica Wolności, narożnik ulicy Sienkiewicza
Skład konfekcji męskiej
 pierwszor. oddział krawiecki

Poszukujemy
2 monterów samodzielnych
 na ogrzewanie centr. wszelkich systemów.
 Piśmienne zgłoszenia z odpisami swi-
 dectw do
St. Hedinger inż., Poznań
 św. Marcin 26.

CZYTELNICZY
 Ważne uroczystości
 rodzinne:
 Zareczyny, zaślubi-
 ny, wesela srebrne,
 złote, wspomnienia
 pośmiertne ogłaszaj-
 cie w nasz. gazecie.

Pierwszorządny skład mebli
 poleca po cenach najprzystęp-
 niejszych — **kompletna**
 wszelkie meble pojed., oraz wyroby
Warszawski skład mebli
 Katowice, Młyńska 5 Król. Huta, ul. Wolności